

Peter Schmuck

*Die Kraft der Vision. Plädoyer für eine neue Denk- und Lebenskultur,
(Siła wizji. Manifest na rzecz nowej kultury myślenia i życia)*

Mit einem Gleitwort von Udo E. Simonis, Oekom Verlag, München 2015, ss.108

ISBN 978-3-86581-711-2

Peter Schmuck należy do bardzo zaangażowanych naukowców w zakresie nowych wizji w szkolnictwie wyższym i sektorze energetycznym. Opierając się na założeniach zrównoważonego rozwoju angażuje się on zarówno w projekty na rzecz praktyki, a także nowych wzorów życia w niemieckich szkołach wyższych, przedstawianiu się gmin na odnawialne źródła energii oraz wprowadzania nowych kierunków studiów. Jak zauważa P. Schmuck, większość ludzi podziela wizję pokojowej, opartej na uczciwości społecznej i ekonomicznej, a także ekologicznie ukierunkowanej przyszłości. Jednocześnie dotychczasowe ukierunkowanie myślenia i działania przeszkadzają w podjęciu odpowiednich zmian. Stąd też P. Schmuck podnosi podstawowe pytanie: Co powinniśmy zmienić, aby stworzyć świat, który jest przez nas bardziej pożądany? Podstawowe założenia pracy P. Schmucka przedstawia Udo E. Simonis w *Słowie wprowadzającym*.

W rozdziale *Czy my ludzie jesteśmy na końcu albo na początku historii gatunku ludzkiego* autor podejmuje problem przystosowania się gatunku ludzkiego do nowych warunków ramowych życia, co jest niezbędne dla każdego gatunku biologicznego. Czas do takich zmian jest, niestety, ograniczony, aby przystosować do szybkości kulturowej ewolucji. Współcześnie rozwija się wiele globalnych zmian środowiska, o charakterze wykładniczym, często w katastrofalnym kierunku. Według przekonań autora, natura, jak też ukształtowanie się systemu gospodarczego wzorców podziału i konsumpcji są odpowiedzialne za dominujące wzorce życia. Są to następujące przesłanki: my ludzie jesteśmy przede wszystkim egocentrycznymi i konkurencyjnymi istotami; jesteśmy najbardziej rozwiniętymi istotami ewolucji i mamy więcej praw niż inne istoty żywe; konsumpcja daje nam szczęście, dużo pieniędzy umożliwia nam dużą konsumpcję i czyni nas szczególnie szczęśliwymi; system pieniężny z oprocentowaniem jest niezbędny dla gospodarki; trwale utrzymujący wzrost gospodarczy jest konieczny; rozporządzalne zasoby są w zasadzie nieskończone; scentralizowana produkcja jest w każdym przypadku lepsza niż rozdzielona; prywatne posiadanie publicznych rzeczy służy ich utrzymaniu; nie jest łatwe tworzenie własnych, trafnych i opartych na przyjęciu określonych celów poglądów; jest niepotrzebne albo trywialne, chcieć znaleźć sens własnego życia. Autor książki nie tylko pokazuje dotychczasowe przesłanki myślenia i działania, ale także wskazuje podjęcie koniecznych alternatyw. Wiele wizji przedstawionych w recenzowanej książce występuje już w rzeczywistości we współczesnym społeczeństwie.

Najważniejszym rozdziałem książki P. Schmucka jest *Dziesięć pułapek myślowych a alternatywy przydatne dla wnuków*. Autor widzi błędy myślowe w takich założeniach, jak: poglądy na naturę ludzką; rola człowieka w ewolucji; znaczenie pieniądza i konsumpcji; założenia o zasobach Ziemi; system procentowy gospodarki pieniężnej; problematyka wzrostu gospodarczego; podział miejsc produkcji; przekonanie o możliwości prywatnego posiadania dóbr publicznych; problem kształtowania się sensu życia. Współcześnie uważa się własne korzyści za podstawową siłę napędową każdej istoty ludzkiej. Symbolem takiego przekonania jest życie w „zamkniętych osiedlach” (*gated communities*). W ujęciu autora człowiek jest przede wszystkim istotą społeczną, zależną od jego włączenia do funkcjonującej grupy. Współczesna gospodarka preferuje przesłankę własnej korzyści w całej kulturze. Pojawia się problem rozwoju społeczeństw opartych na kooperacji i solidarności. Niewłaściwie rozumiana jest rola człowieka w ewolucji. Wielu ludzi nie ma nadal poczucia jedności z biosferą, czego dowodem są ogromnie zmienione ekosystemy i całe kontynenty. Zmianę oferuje holistyczna etyka środowiskowa, gdzie dostrzega się prawa pozaludzkich istot żywych.

We współczesnym społeczeństwie ogromne znaczenie posiada pieniądz i konsumpcja, chociaż już od dawna wiele religii ostrzegało przed nadmierną konsumpcją. Autor wskazuje na pułapkę myślową nieograniczonego „zwiększania szczęścia” przez konsumpcję i pieniądz (s. 32). W tym zakresie możliwych jest wiele alternatyw na przykład „dobrowolnej prostoty” (*voluntary simplicity*, według D. Elgina). Pieniądz i konsumpcja ograniczają wolność do wolnego czasu. W oficjalnych poglądach spotkać się można przekonaniem o nieograniczonych zasobach Ziemi, a problemy zasobów można rozwiązać za pomocą nowych odkryć geologicznych. W rzeczywistości jednak nie można dalej kontynuować dotychczasowego stylu życia. W praktyce wszystkie zasoby są jednak ograniczone, a nawet odnawialne źródła energii i trwale dostępne surowce. Współcześnie tylko 0,2 ha ziemi uprawnej przypada na osobę. Szczególnie dużo powierzchni użytków rolnych niezbędnych jest do produkcji mięsa. Duże znaczenie nabiera obecnie gospodarka okrężna (*sharing economy*) i konieczność „prostszego życia”.

W ujęciu P. Schmucka współczesne funkcjonowanie pieniądza oparte jest na procentach płaconych bankom. W cenach towarów zawartych jest 40% płatności procentów (s. 44), a duża część czasu pracy służy utrzymaniu systemu procentów, na których oparty jest system bankowy. Możliwe są jednak bezprocentowe, alternatywne waluty, chociaż obecnie znane tylko w skali lokalnej. W przyrodzie procesy wzrostu ograniczają się tylko do skończonego okienka czasowego. Także energia z odnawialnych źródeł energii nie jest możliwa do nieskończonego wzrostu. Nasza planeta Ziemia stanowi skończony system oparty na dopływie energii ze Słońca. Gospodarka bez wzrostu stanowi wyzwanie dla współczesnej gospodarki opartej na pobieraniu procentu. W warunkach współczesnego wzrostu gospodarczego korzyści zdobywa coraz mniej ludzi, podczas gdy ogromna większość jest zagrożona gospodarczo i społecznie.

W czasie podróży przez kraje rozwinięte gospodarczo pojawiają się olbrzymie kompleksy przemysłowe i urządzenia produkcyjne. Ekonomiści istnienie takich obiektów uzasadniają wysoką produkcją i tym samym tłumaczą minimalizację kosztów wytwarzania na produkt. Współcześnie wielkie koncerny chemiczne uzależniają od siebie wiele samodziel-

nych dotąd gospodarczo rolników. Pojawia się tutaj podstawowe pytanie, czy takie olbrzymie jednostki produkcyjne są w każdym przypadku lepsze niż wiele mniejszych. Widać to szczególnie na dotychczasowym modelu gospodarki energetycznej, która dotąd jest bardzo scentralizowana. Kontynuowanie takiego modelu wymaga ogromnych inwestycji. Przeczy temu jednak rzeczywistość, gdyż kilka regionów w Niemczech pokrywa już własne potrzeby na prąd przez odnawialne źródła energii i oddaje nawet nadwyżki sąsiednim regionom. Podobna sytuacja możliwa jest w produkcji żywności, gdzie możliwe jest solidarne rolnictwo. Także w transporcie jest możliwe odejście od tak zwanych kopalnych silników.

Własność prywatna stanowi we współczesnym społeczeństwie poniekąd „świętą krowę” (s. 68). Pojawia się problem, czy prawo do własności prywatnej można dowolnie rozszerzać i czy służy to poszczególnym osobom i także społeczeństwu jako całości. Przykładowo, ekonomiczny system rolnictwa – oparty na wzroście i pomnażaniu procentu – zmusza rolników do bezwzględnej eksploatacji środowiska. Współcześnie można już dążyć do uniemożliwienia sprzedaży dóbr publicznych na rzecz prywatnych inwestorów (między innymi przez prawo petycji). Istotnym problemem współczesności jest kształtowanie się własnych przekonań i poszukiwanie sensu życia. Współcześnie istnieje ogromna podaż różnorodnych informacji. Źródła te pochodzą zazwyczaj z „drugiej ręki” i są trudne do weryfikacji. Przykładem takiej wiedzy są twierdzenia o bezpieczeństwie składowania odpadów atomowych, czy mordy Ormian przed stu laty. Pojawia się tutaj problem wiedzy z „pierwszej ręki”, która powinna dominować w podejmowanych decyzjach, a także wiarygodność poszczególnych źródeł informacji. Współczesną wiedzę i prawodawstwo tworzą często lobbyści określonych interesów. Konieczna staje się przebudowa systemu edukacyjnego i popieranie zrównoważonej wiedzy. Wiele kontrowersji wzbudza problem sensu życia, aby w swoim życiu czuć się dobrze (s. 85). Takie pytania: „Skąd przyszliśmy”, „Po co żyjemy”, „Dokąd zmierzamy” długo były przedmiotem zainteresowania filozofów. W XXI wieku nastąpił odwrót od wyjaśnień religijnych i mitycznych, a także refleksji filozoficzno-etycznej. Zaczęto się odwoływać już tylko do nauki i techniki, które zostały oddzielone od refleksji filozoficznej. Według P. Schmucka, potrzeba wizji nowych rozwiązań, a utożsamić można się z postrzeganiem sensu życia z odkryciem możliwości, jak taką rzeczywistość zmienić (s. 90).

Ostatni rozdział P. Schmucka nosi charakterystyczny podtytuł *Koniec albo początek? Znajduje się to w nas*. Autor zwraca w nim uwagę na możliwości rozwoju określonych wizji i możliwości wprowadzania ich w życie. W tym celu konieczne są: odzwierciedlenie warunków życia; zakładanie odpowiednich celów; konkretne i osiągalne pośrednie kroki; poszukiwanie odpowiednich inspiracji, jeżeli coś już gdzieś występuje; wzajemne powiązanie sił; dodawanie sobie i innym odwagi; problem świętowania dobrych osiągnięć. Jedynie przy wykorzystaniu tych działań możliwa jest zmiana dotychczasowych dominujących psychologicznych, ekonomicznych i etycznych przekonań i wprowadzania alternatyw.

Książka P. Schmucka *Siła wizji. Manifest na rzecz nowej kultury myślenia i życia* stanowi próbę przełamania współczesnych zjawisk kryzysowych i wskazuje na konieczność nowych wizji myślenia i działań o charakterze pokojowym, uczciwych społecznie i ukierunkowanych ekologicznie. Warto, by tę ciekawą i dobrze napisaną książkę przetłumaczyć na język polski jako cenną pomoc w dyskusjach naukowych, politycznych i etycznych.

dr hab. prof. nadzw. Eugeniusz Kośmicki
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu